

Rynki zagraniczne: Fed zajmuje centrum sceny (Komentarz tygodniowy)

Najważniejsze rynki akcji na świecie mają za sobą generalnie wzrostowy tydzień, z relatywnie lepszą postawą giełd amerykańskich, gdzie główne indeksy wzrosły od 1,8 procent w przypadku DJIA przez 2,5 procent ugrane przez indeks S&P500 po 4,3 procent Nasdaq Composite. W Europie zwyżki były czytelnie mniejsze i niemiecki DAX zyskał 0,8 procent, gdy francuski CAC wzrósł o 1,4 procent. Same zmiany procentowe średnich wskazują, iż rolę lokomotywy popytu pełnił amerykański sektor technologiczny, który oglądany przez pryzmat koszyków Nasdaq Composite i Nasdaq 100 powiększył tegoroczny zysk do około 11 procent. Jednym z impulsów wzrostowych były wyniki kwartalne spółki Tesla, lidera zeszłorocznej przeceny spółek technologicznych, ale naprawdę tydzień sprowadzony do wspólnego mianownika miał tylko jedną zmienną – powrót nadziei na miękkie lądowanie amerykańskiej gospodarki. To, co wcześniej zagrała Europa stało się wreszcie udziałem Wall Street, gdzie coraz mocniej zaczyna przebijać się nadzieja, iż recesja będzie bardzo płytka, a nie brakuje też przekonań o optymistycznym układzie sił, w którym Fed uda się zredukować inflację bez wymuszenia recesji. W skrócie rzecz ujmując giełdy mają za sobą tydzień rosnącego przekonania, iż zakładany jeszcze kilka tygodni temu scenariusz recesji USA w pierwszej połowie nowego roku mógł być zbyt pesymistyczny.

Nie ma wątpliwości, iż częścią układu sił na rynkach są zakłady pod komunikat kończący pierwsze w 2023 roku posiedzenie FOMC. 1 lutego inwestorzy będą musieli przetestować swoje przekonania, co do przyszłości polityki Rezerwy Federalnej. Na dziś rynek jest przekonany, że w środę Fed podniesie cenę kredytu o 25 punktów bazowych, ale wycena prawdopodobieństw wskazuje, że część rynku pozycjonuje się jednak pod brak zmiany. W istocie wedle rynku Fed Funds Futures prawdopodobieństwo podwyżki stóp procentowych o 25 punktów bazowych wynosi 98,4 procent przy 1,6 procent braku zmiany. Scenariusz, którym podąży Fed na poziomie działań jawi się jako oczywisty i wyceniony. Jednak owe 1,6 procent sygnalizuje również zakłady, iż członkowie FOMC porzucą swoje jastrzębie deklaracje i zgodnie z oczekiwaniami rynku zostaną zmuszeni przez gospodarkę do wcześniejszego zakończenia cyklu – w marcu, po kolejnej podwyżce stóp procentowych o 25 punktów bazowych – i pierwszych obniżek ceny kredytu w IV kwartale bieżącego roku. Całość sumuje się w mocno optymistyczne założenie o braku recesji przy spadku inflacji pozwalającej Fed na łagodzenie polityki, które jest jednym z fundamentów ostatnich wzrostów na giełdach w USA.

Patrząc na szerszą perspektywę niż amerykańska ważną częścią optymistycznego zakładu jest również reagowanie graczy na otwarcie się Chin po zmianie polityki walki z COVID i doniesienia z Europy o braku recesji przy jednoczesnych sygnałach, iż region zdoła uniknąć – właściwie już zdołał – kryzysu energetycznego pogłębiającego ryzyka recesyjne. To właśnie połączenie tych zmiennych z ostatnim optymizmem wobec przyszłości gospodarki amerykańskiej i łagodnej polityki Fed jest fundamentem styczniowych wzrostów, które przeżyły się na umocnienia indeksów od początku

roku po około 10 procent. W zarysowanym układzie sił trudno przecenić wagę środowego komunikatu FOMC, prognoz gospodarczych członków FOMC i wreszcie wymowy konferencji prezesa Rezerwy Federalnej. Paradoksalnie, otwierający luty komunikat FOMC postawi też przed rynkami zadanie oceny styczniowych wyżek. Nie można wykluczyć scenariusza, w którym FOMC spuści nieco powietrza z tych optymistycznych czterech tygodni nowego roku i w luty rynki wejdą z wątpliwościami, co do fundamentów styczniowych wyżek. Przy kilku negatywnych sygnałach już za tydzień w komentarzach mogą zacząć dominować oceny, iż rynek ma za sobą klasyczną, styczniową anomalię kalendarzową, która została pomyłona z optymizmem rynku wobec całości rozpoczętego roku. Adam Stańczak

Analityk

DM BOŚ Wydział Analiz Rynkowych

Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A.

Prezentowany komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu komentarza DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, i jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. Niniejszy dokument nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy raport stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 71% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD, i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.